



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Hyde Park

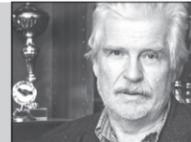
| s. 3

**Nawet chemik może budować współpracę**

| s. 4

**Idą zmiany na lepsze**

| s. 8



Cesarz dalej łączy

WYDARZENIE: Mimo stu lat, jakie minęły od momentu śmierci Franciszka Józefa I, postać austriackiego cesarza nadal łączy mieszkańców centralnej Europy, od Adriatyku po Kraków i Lwów. Przekonuje o tym m.in. Andrzej Niedoba z Mostów koło Jabłonkowa, który w niedzielę w Wiedniu wraz z kilkunastoma innymi polskimi góralami wziął udział w oficjalnych uroczystościach związanych z obchodami stulecia śmierci „najjaśniejszego pana”.

Cesarz Franciszek Józef I zmarł w Pałacu Schönbrunn 21 listopada 1916 r. Wydarzenia nawiązujące do setnej rocznicy jego śmierci rozpoczęły się w Wiedniu już w marcu. Najdłużej panującemu cesarzowi z rodu Habsburgów poświęcono wiele wystaw, które przybliżają różne aspekty z jego życia i panowania. Finał obchodów nastąpił 27 listopada, w pierwszą niedzielę po okrągłej rocznicy śmierci władcy. Na pomysł udziału w tym wydarzeniu wpadło dwóch górali. – Ja reprezentowałem Księstwo Cieszyńskie, natomiast w imieniu Galicji zaangażował się Jan Karpień Bulecka z Zakopanego. Początkowo naszym zamysłem był mały happening. W ramach obchodów rocznicy chcieliśmy złożyć wieńiec przed grobem cesarza, zagrać „najjaśniejszemu panu” po góralsku, a przy okazji poczuć przez chwilę przedświąteczną atmosferę Wiednia – wspomina Andrzej Niedoba.

Projekt szybko się jednak rozwinął. W jego ramach, 19 listopada, a więc na dwa dni przed setną rocznicą śmierci Franciszka Józefa, w Domu PZKO w Mostach koło Jabłonkowa odbyła się konferencja popularnonaukowa pt. „Ziemia cieszyńska za czasów Franciszka Józefa I”. Wydarzenie, które zorganizowało Miejsce Koło PZKO wraz z Katedrą Sławiastyki Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Ostrawskiego, odniosło olbrzymi sukces. Dość powiedzieć, że przez niektórych naukowców uważane jest za „jedną z najbardziej udanych imprez tego typu zorganizowanych u nas co najmniej w ostatnich dwudziestu latach”.



Setną rocznicę śmierci cesarza Franciszka Józefa I uczcili m.in. polscy górale.

– Zaangażowałem się w ten projekt, ponieważ uważam, że warto przypominać czasy austriackie i pokazywać ich wpływ na nasz region. Warto uświadomić ludziom, że śląski przemysł czy kolej nie wzięły się przez przypadek, ale były wynikiem przemyślanej polityki Franciszka Józefa czy szerzej monarchii austriackiej. Mówiąc inaczej, dzięki starej Austrii mieszkańcy Śląska Cieszyń-

skiego mieli się jak pączki w masle, oczywiście porównując ich standard życia z sytuacją w wielu innych regionach centralnej Europy. I o tym właśnie była niedawna konferencja – mówi Niedoba, który dodaje, że również Mosty koło Jabłonkowa zawdzięczają sporo dawnej monarchii. – Habsburgowie pozostawili przecież nie tylko hutę w Trzyńcu, kopalnię Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, ale także Kolej Koszycko-Bogumińską. A tunel jabłonkowski budowali Włosi i wielu tamtych budowniczych zostało u nas, o czym świadczą miejscowe nazwiska. Tych faktów nie da się przemilczeć czy przekreślić – tłumaczy Niedoba.

Równoległe z pracami nad mostecką konferencją Jan Karpień Bulecka przygotowywał wyjazd do Wiednia. Górale zdobyli kontakty do organizatorów oficjalnych, listopadowych uroczystości. Rozpoczęli z nimi korespondencję i już we wrześniu dowiedzieli się, że zostaną zaproszeni do stolicy Austrii. Prezes mosteckiego PZKO przypomina przy tym, że już raz beskidzcy górale gościli na oficjalnych, cesarskich

uroczystościach. Było to prawie 110 lat temu, w czerwcu 1908 roku, kiedy na obchody jubileuszu 60-lecia panowania Franciszka Józefa wybrało się do Wiednia 36 śląskich górali. – Dwunastu z nich pochodziło z Jabłonkowa i do dziś wszyscy oni są znani z nazwiska. Takie wydarzenia warto przypominać, bo świadczą, iż nasi przodkowie nie żyli w ciemności, ale byli przyjmowani nawet na cesarskim dworze – mówi Niedoba.

Teraz do Wiednia wyjechało ostatecznie 19 górali ze Śląska Cieszyńskiego, Żywiecczyny, Orawy i Podhala. Górali z lewego brzegu Olzy obok Andrzeja Niedoby reprezentowała jego żona Agnieszka oraz Karol Kufa. Rocznicowa uroczystość rozpoczęła się od zbiórki strzelców i pułków gwardii oraz narady ich komendantów. – W Wiedniu zjawily się bowiem najróżniejsze grupy rekonstrukcyjne z całej środkowej Europy. Przyjechała między innymi masa Polaków i Czechów. Wszyscy ubrani jak w czasach Franciszka Józefa – mówi Niedoba.

WITOLD KOZDOŃ
Ciąg dalszy na str. 2

SZANOWNNI PAŃSTWO

Serdecznie zapraszam wszystkich zainteresowanych na robocze posiedzenie Komisji Praw Mniejszości Narodowych Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, które odbędzie się w poniedziałek 5 grudnia 2016 o godz. 17.00 w siedzibie Kongresu Polaków w Cz. Cieszynie.

W programie: analiza odpowiedzi gmin i miast na pytania Kongresu Polaków.

Dariusz Branny,
przewodniczący komisji

EET WCHODZI W ŻYCIE

Od dziś każdy przedsiębiorca prowadzący restaurację lub inną placówkę gastronomiczną w RC musi prowadzić elektroniczną ewidencję utargu (EET), dzięki której administracja skarbową będzie na bieżąco otrzymywała informacje o przeprowadzonych transakcjach gotówkowych i kartami płatniczymi.

System, który przeforsował minister finansów Andrej Babiš (ANO), właśnie wchodzi w życie. W pierwszej fazie obowiązuje przedsiębiorców świadczących usługi gastronomiczne i zakwaterowania. W kilku etapach, do czerwca 2018 roku, obejmie stopniowo handel hurtowy i detaliczny, pozostałe usługi i rzemiosła.

Stowarzyszenie Małych i Średnich Przedsiębiorstw walczyło o wyjątki dla najmniejszych firm. To może się udać. Ministerstwo Finansów w poniedziałek poinformowało, że Babiš przedstawił projekt zmiany ustawy, w myśl którego przedsiębiorcy, których roczne obroty nie przekraczają 250 tys. koron i którzy płacą podatek zryczałtowany, nie będą musieli prowadzić EET. KDU-ČSL proponuje podniesienie tej granicy do przeszło 400 tys. Z kolei socjaldemokratyczny premier Bohuslav Sobotka jest przeciwny wprowadzaniu jakichkolwiek wyjątków. (dc)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 1 do 4 °C
noc: 3 do 0 °C
wiatr: 5-10 m/s

dzień: 1 do 4 °C
noc: 3 do 0 °C
wiatr: 8-12 m/s



Zdjęcia: KAROL KUFA

We Wiedniu zjawilo się wiele grup rekonstrukcyjnych.



KRÓTKO

ŚWIĄTECZNE
ZDJĘCIA

SUCHÁ GÓRNA (sch) – Po konkursie na najlepsze zdjęcie zwięzającego pupila gmina przygotowała dla swoich mieszkańców kolejny konkurs fotograficzny. Tym razem chodzi o zdjęcia dekoracji świątecznych w środku i na zewnątrz. Zdjęcia można wysłać od dziś do końca stycznia na adres: soutzehornisu-cha@seznam.cz. Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne w wys. 2 tys., 1,5 tys. i 1 tys. koron. Warunkiem jest stałe miejsce zamieszkania w Suchej Górnjej oraz pakiet najwyżej trzech zdjęć.

* * *

»BARBÓRKA«

Z MINISTREM

STONAWA (sch) – Z rekordowym udziałem 67 wokalistów i zespołów rozpoczęła się wczoraj kolejna edycja konkursu „Stonawska Barbórka”. Bezpośrednią transmisję jutrzejszego koncertu laureatów można będzie obejrzeć na stronie internetowej www.stonavskabarbor-ka.cz, a także oddać głos na swojego faworyta i w ten sposób zadecydować o zwycięzcy Nagrody Publiczności. W sobotę natomiast konkurs zaszczyli swoją obecnością minister kultury RC, Daniel Herman, patron imprezy.

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Rośnie raj dla rolkarzy

Jazda na deskorolce czy hulajnodze nie należy co prawda do sportów zimowych, jednak już teraz pierwsi amatorzy tych dyscyplin sportowych testują nowe przeszkody, które pojawiły się w nowym skateparku, powstającym w miejscu dawnej hali dmuchanej obiektów sportowych „Faja” w Boguminie. Na razie jednak nielegalnie. Bo do otwarcia, które nastąpi w maju przyszłego roku, na teren parku jest wstęp wzbroniony.

– Idea, żeby wybudować w Boguminie park sportów adrenalinowych, zrodziła się w głowach członków stowarzyszenia obywatelskiego „Młodzież”. Przystaliśmy na ten pomysł i zawarliśmy umowę, że stowarzyszenie samo wybierze odpowiednie przeszkody i będzie zarządzać parkiem. My natomiast załatwimy wykup i wyasfaltowanie terenu oraz załatwimy dotację na wyposażenie skateparku włącznie z dofinansowaniem ze strony miasta – wyjaśnił zastępca burmistrza Bogumina, Igor Bruzl. Tak się też stało. 1 mln koron przyznało na ten cel czeskie Ministerstwo Szkolnictwa, Młodzieży i Wychowania Fizycznego, a pozostałych 800 tys. koron dorzuciło miasto z własnych środków.

Bogumiński skatepark, zgodnie z zamysłem jego inicjatorów, ma być rajem dla miłośników deskorolek, łyżworolek, rowerów BMX oraz hulajnóg. Na powierzchni ok. 1000



Fot. ARC

Przeszkody już są, otwarcie parku nastąpi jednak dopiero na wiosnę.

metrów kwadratowych, którą miasto odkupiło od miejscowej huty, znajdują bowiem większość tych najnowocześniejszych przeszkód. – To będzie

wyjatkowe miejsce, które może przyciągnąć również młodzież z innych

miast – uważa zastępca burmistrza, Lumír Macura.

(sch)

Kładka do wymiany

Użytkownicy kładki na rzece Łucynie w Hawierzowie znajdującej się pod wiatą Na Nabrzeżu muszą od wczoraj nakładać drogi i korzystać z mostku leżącego pod ulicą Armii Czesosłowackiej. Powodem jest wymiana starej kładki dla pieszych i rowerzystów na nową.

Remont wymusiły dwie okoliczności jednocześnie. Pierwszą jest stan awaryjny kładki spowodowany działalnością erozyjną rzeki, a drugą budowa ścieżki dla rowerzystów, która ma w przyszłości połączyć Hawierzów z Zaporą Żermanicką.

(sch)

DANE TYGODNIA

Języki ojczyste w Austro-Węgrzech (1910 rok)

Język	liczba mieszkańców w tys.	proc. mieszkańców
Niemiecki	12 005	23,36
Węgierski	10 057	19,57
Czeski	6 444	12,54
Polski	4 975	9,68
Serbowski i chorwacki	4 378	8,52
Ukraiński i rusiński	3 998	7,78
Rumuński	3 222	6,27
Słowacki	1 968	3,83
Słoweński	1 254	2,44
Włoski	771	1,5
Inne	2 318	4,51

Źródło: Wikipedia na podstawie austriackiego spisu powszechnego z 1910 roku. Legenda: W austriackich spisach powszechnych ustalano skład narodowościowy pośrednio na podstawie używanego przez mieszkańców na co dzień języka. W 1910 r. monarchia miała 51,39 mln obywateli. Tabelkę publikujemy w nawiązaniu do artykułu o 100. rocznicy śmierci cesarza Franciszka Józefa I na s. 1.

Opr. (dc)

Czekamy na Państwa

Szanowni Czytelnicy

W czwartek i piątek sekretariat redakcji będzie czynny od godz. 8.30 do 15.30. Dziennikarka dyżurna, **Danuta Chlup**, będzie czekała na Państwa w redakcji w czwartek w godz. 8.30-11.30. Telefon **775 700 891**, e-mail: danuta.chlup@glosludu.cz. Zapraszamy do redakcji.

Jeżeli mają Państwo ciekawy temat, którym chcecie się podzielić z innymi czytelnikami, zapraszamy do siedziby „Głosu Ludu”, Czeski Cieszyn, ul. Komeńskiego 4.



Cesarz dalej łączy

Dokończenie ze str. 1

W katedrze św. Szczepana została odprawiona uroczysta msza św. w intencji cesarza, a po niej nastąpił przegląd wojskowy, w trakcie którego przedstawiciele rodziny Habsburgów odbierali honory. Następnie rocznicowy pochód ruszył w kierunku kościoła kapucynów. W jego podziemiach znajduje się krypta cesarska, w której spoczywają Habsburgowie od 1633 roku. Tam też leżą szczątki Franciszka Józefa.

– Przed kościołem jeden z potomków cesarza udekorował sztandary, a my, górale, zagraliśmy hymn Monarchii Austro-Węgierskiej „Boże wspieraj, Boże chroń”. Nasi sąsiedzi z grup rekonstrukcyjnych początkowo nie bardzo wiedzieli, po co stoją obok nich jacyś górale. Tymczasem, gdy zagraliśmy, podszedł do nas były austriacki konsul z Krakowa i wrzuszony mocno nam dziękował – mówi Niedoba.

Nasi górale otrzymali też zgodę na wejście do krypty kapucynów i udekorowali cesarski sarkofag okolicznościowym wieńcem. Napis na szarfach w języku niemieckim i języku polskim brzmiał: „Najjaśniejszemu Panu w dowód pamięci polscy górale z Galicji, Księstwa Cieszyńskiego i Orawy”. – Na koniec zostaliśmy jeszcze zaproszeni na uroczystą

kolację, na której rozmawialiśmy z głównym organizatorem wydarzenia, baronem Tiborem v. Pasztory, który – jak się okazało – chciałby z nami nawiązać bliższe kontakty – mówi Niedoba, który przekonuje, że parada z okazji setnej rocznicy śmierci Franciszka Józefa była sympatycznym, a nawet wzruszającym wydarzeniem. – Oczywiście całość należy traktować z przymrużeniem oka, bo przecież żadne cesarstwo nie powróci. Mimo to okazuje się, że postać Franciszka Józefa nadal jest popularna nie tylko w Austrii. Nadal też bezsprzecznie łączy. Poza tym jest on częścią naszej historii, czy nam się to podoba czy nie. Z pomocą takich wydarzeń warto więc uświadamiać ludziom, jak wiele pozytywnych zmian zaszło za czasów Franciszka Józefa. Na przykład gdyby nie ten władca, być może dziś nie rozmawialibyśmy po polsku, bo na Śląsku Cieszyńskim nie byłoby żadnego polskiego szkolnictwa, a nasi przodkowie staliby się poddanymi cesarza Wilhelma. No ale takie dywagacje to już temat na kolejną konferencję – stwierdza Andrzej Niedoba.

WITOLD KOŹDOŃ



Fot. ANDRZEJ NIEDOBA

Cesarski grobowiec przystrojony wieńcem od polskich górali.

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

O CO WAM CHODZI, ZAOLZIACY?

U nas, w Warszawie, rzadko kiedy coś się odbija szerszym echem na temat Zaolzia. Jest to niestety związane z rangą małego zaolziańskiego świątka na tle ogromnej w swej liczbie Polonii w świecie. Ostatnio jednak poszła informacja cichą pocztą o konferencji na temat Zaolzia, która niedawno odbyła się w Warszawie. A poszło tak: czy już widziałeś ten zapis na YouTube z wystąpieniem naszych ziomek? Pytam: a o co chodzi? Idź i sam zobacz. Zaintrygowany wszedłem na serwis i znalazłem szereg wideo z tej konferencji. Jest ich więcej, więc przeglądałem po kolei i nie znalazłem nic specjalnego. Sama konferencja trochę jak flaki z olejem i w kręgu samych referujących – poza nimi na sali jednostki, ale to się zdarza. Rodzi się pytanie, czy zostały wysłane zaproszenia również do miejscowych rodaków zaolziańskich. Ja przynajmniej o takim zaproszeniu czy informacji nie wiem. Ale pustki na salach konferencyjnych były poniekąd żenujące.

Lecz to „najlepsze” dopiero nadeszło. Otóż trafiłem na zapis wystąpienia przedstawiciela Zaolzia (jak się okazało współorganizatora). Ku mojemu osłupieniu obarczył on polskie władze odpowiedzialnością za

puste sale i wyraził oburzenie (sic!) tym, że Prezydent Rzeczypospolitej i Ministerstwo Spraw Zagranicznych pozwolili sobie odmówić objęcia patronatu nad tą imprezą. Dodał jeszcze kilka – lekko mówiąc uszczypliwych – pretensji na temat podziału (rzekomo niesprawiedliwego, bo dla niego chyba było mało) środków na wspieranie Polonii. Ton wypowiedzi przedstawiciela Zaolzia był naprawdę trudny do zaakceptowania. Doceniam spokój obecnego pracownika MSZ RP, który rzeczowo odpowiedział na prawdziwą arogancję Zaolziaka. Po obejrzeniu tego wideo z niecierpliwością zacząłem jeszcze dokładniej śledzić media zaolziańskie w poszukiwaniu informacji i komentarzy. W końcu się dowiedziałem (i to z ust tegoż przedstawiciela), że konferencja „Zaolzie jako wieloetniczny region historyczno-kulturowy. Doświadczenia koegzystencji i wyzwania na przyszłość” była z pewnością najważniejszym wydarzeniem PZKO w 2016 roku. Boże, dlaczego karzesz Zaolzie w ten sposób? Przecież na Zaolziu są tysiące fantastycznych działaczy i znawców swego regionu,

więc dlaczego dopuszczasz publicznie

nie głowy w piasek. A tu trzeba jasno i publicznie stwierdzić, że opisane działanie jest dla nas wszystkich po prostu szkodliwe. A więc, o co wam, Zaolziacy, chodzi?

Józef Staszczak,
Warszawa

STANOWISKO KONGRESU POLAKÓW W RC

Wyrażamy ubolewanie nad tym, że ZG PZKO, organizując pod koniec października w Warszawie konferencję „Zaolzie jako wieloetniczny region historyczno-kulturowy”, nie uznał za stosowne zaproszenie do współpracy innych organizacji zaolziańskich lub skonsultowanie z nimi przygotowań. Kongres Polaków i zrzeszone w nim stowarzyszenia (a PZKO jest największym i najdłużej działającym z nich) chętnie poparłyby realizację tej cennej inicjatywy. ZG PZKO na konferencji sam siebie pasował na jedynego reprezentanta Zaolzia, co nie jest zgodne z prawdą.

Niemniej konferencja odbyła się, o prezentację tematu zadbali autorzy referatów, problem w tym, że mówili do praktycznie pustej sali. Umniejsza to wydzźwięk wydarzenia na tyle, że nasuwa się pytanie o jego sens?

Nie nam oceniać odmowę przyjęcia patronatu przez Prezydenta RP czy szefa MSZ. Za ważniejsze uważamy przeanalizowanie przez organizatorów przygotowań konferencji, znalezienie ewentualnych błędów i wyciągnięcie wniosków. Skarżenie się w trakcie, że sala jest pusta, niczego nie daje i jest wręcz żenujące.

W imieniu społeczeństwa zaolziańskiego kategorię protestujemy przeciw wystąpieniu na konferencji przedstawiciela ZG, Leszka Richtera, z pretensjami wobec władz polskich. Uważamy, że przyczynę pana Richtera był skandaliczny w swojej formie i treści. Z uznaniem trzeba docenić reakcję dyrektora departamentu MSZ RP, W. Tycińskiego, który odpowiadając merytorycznie i z rozwagą wyjaśnił zasady postępowania władz polskich wobec Polaków za granicą.

Konferencja, przedstawiana jako wybitne osiągnięcie ZG PZKO, nie przysłużyła się naszym zdaniem do prezentacji Zaolzia w stolicy Polski tak, jak mogła. A wystąpienie Leszka Richtera sprawie Zaolzia wręcz zaszkodziło. Pozostaje pytanie, czemu miało ono służyć?

Zapis video z konferencji dostępny na YouTube: https://www.youtube.com/watch?v=1aDC-7r_zEU.

Rada Kongresu Polaków w RC

* * *

KSIĘSTWO CIESZYŃSKIE – 98 LAT POD ZABOREM

W żadnym razie nie planowałem zaprzętać uwagi czytelników „Głosu Ludu” swoimi banalnymi spostrzeżeniami na temat podjętej niedawno próby wirtualnego wskrzeszenia Księstwa Cieszyńskiego, ale skoro Witold Koźdoń mój zaadresowany m.in. do siebie e-mail uznał za przeznaczony do upublicznienia (zapewne też, jako redaktor „GL”, miał do tego dobre prawo) i wykorzystał jego fragmenty na łamach „Głosu” w tekście „Nasz orzeł jest biały czy złoty?”, czuję się wywołany do tablicy i artykuł ów pozwalam sobie uzupełnić o kilka – pominiętych przez autora, a moim zdaniem kluczowych – cytatów. Definitywnie, jak sądzę, rozstrzygają one kwestie, które w swoim artykule Witold Koźdoń pozostawił w zawieszaniu, pytając o ideologię, jaka towarzyszy promowanej obecnie, a całkiem skądinąd niewinnej fładze Księstwa Cieszyńskiego.

* * *

Pierwszy z cytatów pochodzi z internetowego serwisu założonego przez Władysława Michała Żagana „Księstwo Cieszyńskie. Ostatnie prawdziwe księstwo Europy Środkowej” i brzmi następująco: „Obecnie żyjemy w czasach bardzo podobnych do tych w jakich żyli nasi przodkowie w XIX wieku. Na nowo Europa powraca do tematu lokalnych tożsamości. Znow regionalizm zaczyna się budzić z letargu. Dlatego warto pamiętać do jakiej idei odwoływali się nasi przodkowie w państwie rządzone przez Habsburgów. Wszystko wskazuje na to, że nadszedł już czas, by powrócić do pierwotnej myśli naszych przodków, dla których to właśnie Księstwo Cieszyńskie, ze swoimi wielowiekowymi tradycjami, wielokulturowością, wieloetnicznością, tolerancją wyznaniową i – co najważniejsze – zgodnym współżyciem kilku narodów, jawiło się jako przysłowiowa »kraina mlekiem i miodem płynąca«”.

Jeśli ktoś miałby jeszcze wątpliwości co do wydzźwięku powyższych sformułowań, historycznej idei, do której odwołuje się autor oraz intencji, jakie mu przyświecają, twórca serwisu „Księstwo Cieszyńskie” w innym miejscu (nie, nie mają już państwo szans na znalezienie tego passusu w sieci, bo po upublicznieniu

mojej korespondencji został natychmiast skasowany, ale – jak wiadomo – Internet nie płonie...) wyjaśnia wprost, jaki stan rzeczy jest – jego zdaniem – nienaturalny i na jakie zmiany należy oczekiwać: „W końcu zabór (Księstwa Cieszyńskiego – przyp. KS) trwa niecałe 98 lat, a Polska sama wyrwała się spod jarzma zaborców po prawie 140 latach... Może te analogie dowodzą, że powierzchowny ład europejskich granic jest tylko kołosem na bardzo cienkich glinianych nogach, i że to do czego się przyzwyczailiśmy nie musi dotrzeć końca tego stulecia. Przyszłość Europy to małe autonomiczne regiony, a nie wielkie mocarstwa czy unie. Każda unia, o czym mówi historia, kiedyś musi upaść, każdy pakt musi zostać zerwany, bo taka jest już natura Europy. W końcu Europa od zawsze była pełna małych wolnych księstw, republik, a nawet wolnych miast, aktualny stan rzeczy wydaje się w świetle historii dosyć nienaturalny”. Dalsze komentarze są chyba zbędne. Każdy z czytelników, śledzących procesy zachodzące obecnie na polskim obszarze Górnego Śląska, będzie w stanie bez trudu rozpoznać „w czyją politykę wpisują się” – nolens volens – powyższe sformułowania.

* * *

Jeszcze tylko zagadka. Dlaczego Fundacja Volens akurat 1 listopada uznała za właściwy dzień, aby pokazać światu „odtworzoną” flagę Księstwa Cieszyńskiego? Na to pytanie odpowiedzi szukać należy także w serwisie „Księstwa Cieszyńskiego”, gdzie objawiono taką oto sensacyjną prawdę, obracającą w niwec całą dotychczasową polską i obcą historiografię Śląska Cieszyńskiego: „Dzisiaj (11 listopada 2015 r. – przyp. KS) obchodzimy kolejną

rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Jednak warto pamiętać, że dla



Cieszyna i Księstwa Cieszyńskiego, jest to data drugorzędna, gdyż na tym terenie niepodległość została odzyskana dziesięć dni wcześniej.

Odzyskanie niepodległości z 1 listopada 1918 roku przez Księstwo Cieszyńskie, w dalszym ciągu nie jest brane pod uwagę w oficjalnym nurcie historyków polskich i czeskich. 31 października 1918 roku, po przeprowadzonym zamachu cieszyńskich koszarach w ojskowych, władzę w Księstwie Cieszyńskim przejmują Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, czasem nazywana pierwszym nieformalnym rządem polskim. Warto jednak dodać, że o jej istnieniu, ani o przejęciu władzy w Księstwie, nie wiedziały ani Warszawa, ani garnizony w Galicji, toteż niepodległość ta została odzyskana na własną rękę. Do czasu powiadomienia Warszawy i poszczególnych jednostek, można by nawet mówić o niepodległości Księstwa Cieszyńskiego, które od tej pory nie stanowiło już własności ani Austro-Węgier, ani jeszcze Polski czy Czechosłowacji (podkreślenie – KS), co wynika również z wydanego 2 listopada 1918 roku obwieszczenia: (...). Klękaćcie narody!

* * *

Wypada się zgodzić z Mariuszem Chybiorzem, który twierdzi, że „trzeba maksymalnie złej woli, by stawiać Księstwo Cieszyńskie i Polskę jako byty wykluczające”. Widać jednak, że niektórzy mają owej złej woli w nadmiarze, skoro z Polski chcą wykluczyć nie

tylko Księstwo Cieszyńskie, ale nawet samą Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego. I to na podstawie fragmentów jej czysto technicznego, przejściowego uregulowania wydanego trzy dni po tym, kiedy Rada, mając za sobą poparcie dziesiątków tysięcy cieszyńskich Ślązaków entuzjastycznie wyrażane m.in. podczas wieców w Cieszynie, Boguminie i Orłowej (potem też w Frysztacie i Skoczowie), „proklamuje uroczystie przynależność państwową Księstwa Cieszyńskiego do wolnej, niepodległej, zjednoczonej Polski i obejmuje nad nim władzę państwową”. Tak, ma rację Mariusz Chybiorz, aby dopuścić się tego rodzaju manipulacji i to w dniu – drugorzędnego z proponowanej przez W. Żagana perspektywy – Święta Niepodległości Polski trzeba mieć maksymalnie złą wolę. Sama najgłębsza nawet ignorancja i dorównująca jej tupet byłyby w tym celu niewystarczające.

* * *

A teraz kwestia związków łączących Fundację Volens z serwisem „Księstwo Cieszyńskie. Ostatnie prawdziwe księstwo Europy Środkowej”. Mariusz Chybiorz w tekście Witolda Koźdońa sprawę chce zamknąć krótko i tania, stwierdzając, że „za prywatne poglądy i działania osób współpracujących Fundacja Volens nie bierze żadnej odpowiedzialności”. I taką deklarację można by przyjąć z dobrą wiarą, gdyby nie fakt, iż w upubliczonym już jakiś czas temu oświadczeniu Fundacja Volens bez żadnych zastrzeżeń i obwarowań zadeklarowała: „Wspieramy także najpopularniejszy w sieci serwis – Księstwo Cieszyńskie. Ostatnie prawdziwe księstwo Europy Środkowej – upowszechniający wiedzę o historii, kulturze i tradycji naszego regionu, w kraju i za granicą”. To również – jak sądzę – nie wymaga dalszych objaśnień. Za to autorefleksji ze strony Fundacji Volens z całą pewnością.

* * *

Na przyszłość zaś zastrzegam się, że w dalszych próbach publicznego „podkuwania żaby” uczestniczyć nie zamierzam. Także w trosce o samą żabę, której płazie ego mogłoby od wystawiania się na poddmuchy kowalskiego miecha pęknąć.

Krzysztof Szelong

Nawet chemik może budować współpracę

Skąd się biorą w Poznaniu i Szczecinie środowiska zainteresowane Czechami? To jedno z pytań, które zadaliśmy dr. Ryszardowi Gładkiewiczowi z Uniwersytetu Wrocławskiego, głównemu organizatorowi I Kongresu Czechoznawstwa, który w ub. piątek zakończył się w Cieszynie konferencją o mediach.

I Kongres Czechoznawstwa, który właśnie się zakończył, obejmował cały szereg wydarzeń. Które z nich było, pana zdaniem, najistotniejsze?

Na pani pytanie trudno odpowiedzieć jednoznacznie. Raczej postarabym się scharakteryzować pewne wartości poszczególnych spotkań. Na pierwszym miejscu będę mówił o wrocławskim segmencie. Po pierwsze dlatego, że był najdłuższy, trwał ponad trzy dni, po drugie dlatego, że miał strukturę bardzo rozbudowaną. W ramach wrocławskich obrad odbyły się spotkania siedmiu sekcji. Na otwierającym spotkaniu plenarnym przedstawiono kilka referatów, w tym dwa bardzo ważne – prof. Jacka Balucha z Krakowa i prof. Jaroslava Pánka z Pragi, który proponował, jak rozwinąć w nowoczesny sposób owo czechoznawstwo. Następną grupą to były spotkania typu cieszyńskiego, na których podejmowano w rozbudowany sposób pewne problemy kluczowe dla polskiej wiedzy o Czechach. Zaczęę właśnie od Cieszyna, gdzie mówiono o mediach. Media z jednej strony są odbiciem postaw, wiedzy o świecie, z drugiej strony je kształtują. Ostrożnie i krótko można powiedzieć, że pod tym względem sytuacja nie jest najlepsza.

Wydaje mi się, że Czesi są w polskich mediach przedstawiani w bardziej korzystnym świetle niż odwrotnie...

Bez szczegółowych badań wahałbym się wypowiadać stanowczo, ale jeżeli chcemy to jakoś analizować, musimy rozróżnić dwie rzeczy: po pierwsze ilość i wartość informacji

– i tu mnie się wydaje, że polskie informacje o Czechach są bogatsze i bardziej obiektywne, niż czeskie informacje o Polsce. Drugą kwestią jest budowanie postaw i nastawień, powielanie lub likwidowanie negatywnych stereotypów. Tu media mają do odegrania ogromną rolę i można się obawiać, że tej roli efektywnie nie spełniają. Do „problemowych” spotkań kongresowych trzeba koniecznie dołączyć jedną z sekcji segmentu wrocławskiego – analizę, co podręczniki szkolne pozwalają dowiedzieć się Czechowi o polskim sąsiedzie i odwrotnie.

Ta analiza odkryła coś nowego?

W podręcznikach obu krajów trudno byłoby uczniowi uzyskać spójną, względnie systematyczną, a czasem można się nawet obawiać, czy zgodną z aktualnymi wynikami badań naukowych – wiedzę o sąsiedzie. Wartością tych analiz podejmowanych w ramach prac Polsko-Czeskiego Towarzystwa Naukowego jest również to, że bierzemy pod uwagę podręczniki wszystkich możliwych przedmiotów, a nie na przykład tylko historii i geografii, co jest typowe dla tak zwanych komisji podręcznikowych funkcjonujących w kontaktach polsko-niemieckich, polsko-rosyjskich, polsko-ukraińskich. Mamy i język, i literaturę ojczystą, i przedmioty przyrodnicze, i wychowanie obywatelskie...

Nie bardzo rozumiem, jak można analizować pod kątem stosunków polsko-czeskich podręczniki biologii czy chemii...

Można by powiedzieć, że chemia nie ma nic wspólnego z kontaktami polsko-czeskimi. Niemniej na



Ryszard Gładkiewicz (w środku) na konferencji w Cieszynie.

jednym z niedawnych spotkań analizowano czeskie podręczniki, a w niedużym wymiarze także polskie, które funkcjonowały w szkole w okresie tak zwanego realnego socjalizmu – w latach 50. i 60 ubiegłego wieku. Badania wykazały, że nawet podręczniki matematyki zawierały w sobie ogromny ładunek ideologiczny i tworzyły pewne stereotypy. Poza tym chemik, przyrodnik – to obserwujemy w działalności Polsko-Czeskiego Towarzystwa Naukowego – może inicjować i rozwijać współpracę z ośrodkami czeskimi lub nie. I w ten sposób współpraca nawet przedstawicieli nauk ścisłych może być pewnym istotnym elementem wzajemnych kontaktów i wzajemnego poznawania się.

W ramach Kongresu miał miejsce jeszcze trzeci typ spotkań, które odbyły się w Cieszynie, Poznaniu, ale też Szczecinie. Na tych spotkaniach zajęto się tradycjami, aktualnym stanem i możliwościami dalszego rozwoju kontaktów tych ośrodków z Czechami.

Cieszyn to sprawa oczywista, leży na granicy. Interesuje mnie natomiast, co powoduje zainteresowanie Czechami w Poznaniu czy nawet Szczecinie?

W Poznaniu były bardzo duże tradycje badań nad Czechami. Powstały tam, dzięki wspaniałym pracom nieżyjącej już prof. Marii Wojciechowskiej, piękne tłumaczenia na język polski podstawowych źródeł czeskich pokazują-

cych nam, jak średniowieczne elity czeskie patrzyły na Polskę – przykładem może być kronika Kosmasa. Podam też przykład spoza akademickiego środowiska. Poznań świętował 50-lecie partnerskiej współpracy z Brnem. Miasta te łączy ze sobą tradycja targów międzynarodowych. W Szczecinie zainteresowania naukowe są może mniejsze, chociaż na tamtejszym uniwersytecie jest już grono osób, które bardzo skutecznie zajmują się najnowszą historią Czech. Tam z kolei są starania o odnowienie kontaktów wynikających z tego, że przez wiele lat Czechosłowacja miała własną flotę i jej macierzysty port był w Szczecinie.

Rozmawiała: DANUTA CHLUP

Dotknąć cesarskiej epoki

„Belle époque”, czyli piękna epoka, kojarzy się z rozbawionym Paryżem, Londynem epoki wiktoriańskiej i edwardiańskiej, Wiedniem cesarza Franciszka Józefa I, wilhelmińskim Berlinem, szaleństwami Monte Carlo, ze światem wiary w pomyślną przyszłość i obfitość, ze światem pełnym sztuki, wytwornej elegancji i dobrych manier. A jak belle époque wyglądała w Cieszynie? O tym rozmawiamy z Ireną Cichą, współautorką albumu „Těšinská – Cieszyńska Belle Époque”, jaki niedawno ukazał się na księgarskim rynku naszego regionu.

Album „Těšinská – Cieszyńska Belle Époque” ukazał się nakładem stowarzyszenia „Ducatus Teschinensis”. Przy pracy nad tym projektem ściśle współpracowaliście jednak z Muzeum Śląska Cieszyńskiego?

Faktycznie, to już chyba piąta książka, jaką wydaliśmy wspólnie z cieszyńskim muzeum. Wcześniej naszym staraniem ukazały się m.in. „Utracony Świat Żydów na Śląsku Cieszyńskim”, „Obrzędowość doroczna i rodzinna na Śląsku Cieszyńskim” czy „Cieszyńskie wydarzenia XIX i XX wieku”. W poprzednich publikacjach było jednak dużo więcej tekstu, dlatego postanowiliśmy, że w końcu wydamy album bardziej do pooglądania niż do czytania. Najnowsza publikacja liczy więc dwieście stron i zamieszczono w niej ponad 300 zdjęć, które w 99 procentach pochodzą ze zbiorów Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Autorem wstępu oraz podpisów pod zdjęciami jest Mariusz Makowski, kustosz cieszyńskiego muzeum, natomiast ja jestem edytką publikacji.

Najnowszą publikację kierujecie bardziej na czeski, czy polski rynek wydawniczy?

Książki, które wydajemy wspólnie z cieszyńskim muzeum, zawsze lepiej sprzedają się w Polsce. Nie wiem dlaczego, ale tak już jest. Być może Polacy bardziej lubią czytać o swej historii, a może mają więcej sentymentu do tamtych czasów. Warto dodać, że w naszym najnowszym albumie wiele fotografii publikowanych jest po raz pierwszy i właściwie dlatego ta książka powstała. Po



Jedno ze zdjęć zamieszczonych w albumie.

prostu chcieliśmy pokazać ludziom fotografie, które na co dzień spoczywają w muzealnych magazynach.

Po raz kolejny przybliżacie jednak czytelnikom przełom XIX i XX wieku, czyli czasy panowania cesarza Franciszka Józefa...

Doszliśmy do wniosku, że dość już pokazywaliśmy cieszyńskich

ulic, budynków i kamienic. Tym razem chcieliśmy wiece przybliżyć atmosferę przełomu XIX i XX wieku. Zwłaszcza że do naszych czasów zachowało się wiele wspaniałych zdjęć pokazujących, że była to naprawdę piękna epoka. Album podzieliliśmy na dziesięć rozdziałów prezentujących różne dziedziny życia. Ich tytuły to m.in. „Cieszyńska śmietanka towarzyska”, „Spacerkiem po Cieszynie”, „Wśród zwykłych mieszkańców”, „W kawiarni i restauracji” czy „Od kołyski po mogiłę”. Nasza książka jest przy tym trójjęzyczna, a zdjęcia zostały opisane po czesku, polsku i angielsku.

Gdyby istniała taka możliwość, przeniosłaby się pani do czasów ck monarchii?

Tak i bardzo żałuję, że nie mam takiej możliwości (śmiech). W naszej książce staraliśmy się pokazać codzienne życie zwykłych mieszkańców Cieszyna, ale tak naprawdę nie wiemy przecież, jak żyło się tamtym ludziom. Dlatego fajnie byłoby choć na chwilę przenieść się o 100 czy 150 lat wstecz i „dotknąć” tej epoki.

A jak pani wytłumaczy fenomen czasów cesarza Franciszka Józefa I? Od jego śmierci minęło już sto lat, tymczasem wydaje się, że nie tylko mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego, ale całej środkowej Europy z sentymentem wspominają dziś „nieboszczkę Austriję”.

Myszę, że u nas znaczenie ma fakt, iż w czasach belle époque Śląsk Cieszyński był jeszcze całością i w jego granicach żyli obok siebie Polacy, Niemcy, Czesi i Żydzi. Do tego jest to czas niespotykanego wcześniej rozwoju zarówno miasta, jak i całego naszego regionu. Pięknie na ten temat potrafi opowiadać Mariusz Makowski. Sądzę jednak, że sentyment mieszkańców Śląska Cieszyńskiego nie jest żadnym ewenementem. W naszych „zagonionych” czasach po prostu lubimy wracać do lat, gdy panował spokój, a ludzie byli bardziej ze sobą.

Rozmawiał: WITOLD KOZDOŃ

Norweska prasa o tym, jak Polacy się (nie) integrują

Obecnie w Norwegii przebywa ponad sto tysięcy Polaków – są najliczniejszą grupą imigrantów w tym kraju. O procesie ich integracji i zderzeniu z norweską codziennością napisał ostatnio norweski portal Aftenposten.

Norweska prasa donosiła ostatnio, że coraz więcej Polaków decyduje się na powrót do kraju. Mimo to, wciąż stanowią ważną część społeczeństwa, a artykuł opublikowany w niedzielę na łamach portalu Aftenposten tylko potwierdza fakt, że Norwegowie dostrzegają polską obecność, ale także... odrębność kulturową. Czy Polacy są w stanie zintegrować się ze skandynawskim społeczeństwem?

Polaków, którzy przybyli do Norwegii, a także ich obecną sytuację można łatwo porównać z historią imigrantów z Pakistanu. Jak opisuje Aftenposten, w latach 70. przybyli oni do Norwegii, aby znaleźć pracę, masowo ściągając tam swoje rodziny. Ostatecznie zostali w kraju na stałe. Nie posiadali wyższego wykształcenia, ale byli młodzi, silni, pracowici – podobnie jak Polacy. Na początku było im łatwo, mieli pracę, byli w stanie się utrzymać. Jednak z czasem wielu z nich przestało pracować i, w konsekwencji, uzależniło się od zasiłków. Z



W Norwegii żyje 100 tysięcy Polaków.

Norwegii mimo to nie wyjechali. To samo może stać się z Polakami, jeżeli weźmie się pod uwagę, z jak ciężkimi warunkami pracy często muszą się zmagać.

W dalszej części artykułu można przeczytać, że Norwegowie zauważa-

ją duży problem w kwestii integracji Polaków – nie oceniają jej dobrze. Polacy wybierają to, co polskie: nie znają dobrze języka norweskiego, czytają polskie wiadomości, mają znajomych tylko z Polski. Tę teorię potwierdza również portal Forskning.no, na któ-

rym możemy przeczytać, że Polacy mieszkający w Norwegii często czują się dyskryminowani w norweskim społeczeństwie, przez co starają się, aby ich życie jak najbardziej przypominało to, które wiedli w Polsce – dlatego wybierają polskie sklepy i tak bardzo angażują się w obchodzenie polskich świąt.

Na portalu Forskning.no czytamy o tym, że polscy rodzice często boją się, iż norweskie szkoły „kształcą idiotów”, co w rzeczywistości wywodzi się z niezrozumienia ich założeń.

Z przeprowadzonej przez nas ankiety wynika, że tylko około 60 proc. rodziców jest całkowicie lub częściowo zadowolonych z norweskiego systemu szkolnictwa. Jest to tylko jeden z przykładów na to, że zderzenie z norweską kulturą bywa dla Polaków bardzo ciężkie i trudne do zaakceptowania.

Warto jednak wspomnieć, że o integracji naszych rodaków w Norwegii pisano również w pozytywnym świe-

tle. W opublikowanym w 2015 roku artykule portalu NRK opisywano norweskie wzorce, które przejęli Polacy – między innymi te dotyczące ról kobiet i mężczyzn oraz życia rodzinnego. Zdaniem norweskich mediów pobyt w ich kraju często prowadzi do przejmowania przez polskich mężczyzn większej liczby obowiązków domowych, co sprawia, że kobiety czują się tam mniej „kobiecie” niż w swoim kraju ojczystym.

W artykule zauważono także, że część Polaków czuje się w Norwegii lepiej, ponieważ ma więcej wolnego czasu – pożytkuje go na rzeczy, które naprawdę lubi. Polacy w Norwegii nie muszą się także przejmować narzuconymi na nich z góry rolami społecznymi, jakie obowiązywały w Polsce, a na które w Norwegii tak bardzo nie zwraca się uwagi – głównie ze względu na mniej tradycyjne podejście do życia.

„Wspólnota Polska”/
MojaNorwegia.pl/NORWEGIA

Polski kościół w Corby

Polskie ślady zorganizowanego życia religijnego na Wyspach Brytyjskich sięgają XIX wieku. Wielka wola i determinacja Polaków chcących modlić się we własnej świątyni, mobilizowała rodaków do zbierania funduszy na zakup stosownego kościoła. Być może świadomość bezpieczeństwa Ojczyzny podsycała determinację w obcym kulturowo i religijnie kraju. Jednakże zawierucha I wojny światowej odłożyła powoli realizujący się plan na dalszych kilkanaście lat.

Pierwszy polski kościół zakupiono w 1930 roku. Z zapisków i dokumentacji jasno wynika, że dokonano tego niemalże nadludzkim wysiłkiem. Wahania notowań kursu funta brytyjskiego dewaluowały zgromadzone fundusze, co stało się zasadniczym powodem odsuwania o kolejne lata zakupu własnej świątyni przez malejącą liczebnie polską kolonię.

Po II wojnie światowej sytuacja uległa diametralnej zmianie. Liczna emigracja niepodległościowa osiadła w Wielkiej Brytanii. Wielu kapelanów przeszło do rozrastającej się sieci

lokalnych Polskich Misji Katolickich (PMK), które dynamicznie pracowały pośród ośrodków osiedlania się demobilizowanych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i ich rodzin. W powojennym okresie w hrabstwie Northampton nielicznie osiedlili się Polacy. Wówczas okolice Corby i Kettering były stosunkowo ubogim terenem górniczych wiosek. W latach sześćdziesiątych przerodziły się w wielkie centra stalowe o dużym potencjale gospodarczym, ze zwiększającymi się możliwościami zatrudnienia. Część naszych rodaków znalazła tam pracę. Dlatego też okazjonalnie polscy księża z Bedford i Cambridge dojeżdżali z polską liturgią.

Mimo licznych prób i dążeń trwających od 1965 roku, dopiero w 2006 stworzono polską Wspólnotę Parafialną na terenie Corby-Kettering. 30 czerwca oficjalnie powołano polską parafię pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła, która objęła Laxton-Corby-Kettering.

Na przestrzeni dziesięciu lat istnienia parafii, składającej się głów-



Kościół w Corby.

nie z emigracji popularnie zwanej zarobkową, ponownie zrodziła się silna potrzeba ugruntowania wiary nierozdzielnie związanej z polskimi zwyczajami i tradycjami. Potrzeba zakupu własnego kościoła rozumianego jako miejsce modlitwy, ale także symbolicznego zaznaczenie swojej te-

rytorialnej przynależności do tej części świata, która stała się domem dla poszczególnych polskich rodzin.

W marcu 2016 roku Marek Jakubas znalazł ogłoszenie o wystawionym na sprzedaż budynku kościoła metodystów w Corby. Niezwłocznie powiadomił księdza proboszcza Ta-

raszkę. Zainicjowano powstanie Komitetu Kupna Kościoła, na którego czele stanął Marek Jakubas. Następnie w kwietniu, w ścisłej współpracy z powiernikami Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, została złożona oferta kupna, ostatecznie przyjęta przez powierników lokalnego Kościoła metodystów, którego liczba parafian w ostatnim okresie drastycznie zmalała.

Po radości z wygranego przetargu, ponieważ nieruchomości z okalającym ją placem cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, rozpoczął się wielomiesięczny okres prac przygotowawczych. Lokalni polscy wierni, wkładając bardzo dużo serca i zaangażowania, przy użyciu wielorakich umiejętności i zdolności, w większości własnymi siłami przystosowali budynek kościoła do kultu katolickiego. W efekcie intensywnych i ofiarnie przeprowadzonych prac przez samych parafian, kościół przy Rockingham Road stał się ośrodkiem życia społeczno-religijnego Corby i okolic

Tydzień Polski/ANGLIA

Pomoc w repatriacji to moralny obowiązek

Naszym moralnym obowiązkiem jest pomoc rodzinom Polaków w powrocie do ojczyzny – powiedział Longin Komołowski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, gość Tomusza Krzyżaka w programie #RZECZOPOLITYCE na portalu Rp.pl.

– Tylko w Kazachstanie w bazie żyjących tam Polaków jest prawie 40 tysięcy osób – mówił. Tłumaczył, że akcja repatriacji przebiega tak wolno, gdyż ciężar sprowadzenia rodaków zza granicy spoczywa dotąd na samorządach, które miały problem na przykład z zapewnieniem im mieszkań.

Komołowski przypomniał, że jego poprzednik Maciej Płażyński zapoczątkował prace nad ustawą zmieniającą ten system, ale przerwała je jego śmierć w katastrofie smoleńskiej. Obecnie ustawa jest po ustaleniach międzyresortowych i czeka na procedowanie w Sejmie.

Według projektu ustawy osoba powracająca miałaby otrzymać m.in. jednorazową pomoc finansową w



Longin Komołowski, prezes „Wspólnoty Polskiej”.

wysokości 90 tys. na zagospodarowanie, ale również inne formy pomocy. Ustawa ma rozwiązać problem opieki zdrowotnej, edukacji czy nauki języka polskiego.

Jak powiedział Komołowski, międzyresortowe konsultacje pokazały zakres i różnorodność problemów, ale też pozwoliły na opracowanie metod ich rozwiązywania.

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” przyznał, że na wyjazd do Polski decydują się osoby, którym nie układa się życie w dotychczasowym miejscu zamieszkania. Rezygnują z niego ci, którzy prowadzą własne biznesy. Są, jak powiedział Komołowski, również takie przypadki, że repatrianci, rozczarowani warunkami życia w Polsce, trudnościami ze znalezieniem pracy czy reakcją na nich polskiego społeczeństwa, decydowali się na powrót.

Longin Komołowski przyznał, że jeśli uda się zagwarantować pomoc zawartą w projekcie ustawy, to w „pierwszym rzucie” pięć tysięcy Polaków z Kazachstanu byłoby zdecydowanych na powrót.

– Z kolei Polacy z rejonu Kaliningradu są w rozterce – nie wiedzą, czy wybrać Polskę, czy Rosję, bo często Rosja proponuje lepsze warunki niż Polska – mówił gość programu.

„Wspólnota Polska”/Rp.pl/
POLSKA

II Forum Młodych Polaków



Zdjęcia: ARC

W Iwano-Frankiwsku po raz drugi odbyło się Forum Młodych Polaków. Do Stanisławowa przyjechali młodzi działacze i liderzy środowiska polskiego z wielu miast Ukrainy. Po raz pierwszy na wydarzenie przyjechała młodzież z Kijowa i Odessy. Wydarzenie odbyło się przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP we Lwowie oraz Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, zadanie współfinansowane zostało w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Kurier Galicyjski/UKRAINA

CZWARTEK 1 grudnia**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Napisła: Morderstwo (s.) 9.50 Morderstwa na północy (s.) 10.40 Koło pełne gwiazd 11.40 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Potyczki Amy (s.) 14.45 Opowiadanie filmowe 15.05 Napisła: Morderstwo (s.) 15.55 Morderstwa na północy (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) 21.05 Gejzer 21.35 Pr. dyskusyjny 22.30 Taggart (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Pan Selfridge (s.) 9.45 Koło Porto 10.15 37 dni od zamachu do wojny 11.05 Rudolf Zahradnik 11.25 Powiązania Jana Pokornego 12.25 Na ratunek życiu 12.45 Kuchnia dla duszy 13.10 Chcesz je? 13.15 Siedzieć na dwu stołkach 14.15 Fidel Castro 15.10 Dom w środku Europy 15.20 Zapomniane wyprawy 15.45 Duże budowle świata 16.30 Odkryte skarby 17.20 Jakbyśmy dziś odejść mieli 18.15 Zielnik 18.45 Wieczorynka 18.50 Lotnicze katastrofy 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Z kucharką dookoła świata 21.00 Bedeker 21.30 Skarby naszej krainy 22.00 Habsburgowie 22.30 Zbyt późne popołudnie Fauna (film) 0.05 Queer.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Zamienimy się żonami 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Dwóch i pół (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.00 Mentalista (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.35 Bach! 22.15 Gwiazdna party 23.15 Sędzia Dredd (film) 1.00 Mentalista (s.).

PRIMA

6.15 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.45 Ninjago (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 8.30 Ostry kurczak (s.) 9.55 Miejsce zbrodni: Kolonia (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.10 Siska (s.) 13.35 Powrót komisarza Rexa (s.) 14.35 Castle (s.) 15.35 Druga szansa (film) 17.30 Popołudniowe wiadomości 17.45 Nakryto do stołu 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Pan Doskonały (s.) 21.30 Top Star magazyn 22.30 Tak jest, szefie! 23.45 Pieczemy z gwiazdami 0.30 Miejsce zbrodni: Kolonia (s.).

PIĄTEK 2 grudnia**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Napisła: Morderstwo (s.) 9.50 Morderstwa na północy (s.) 10.55 Reporterzy TVC 11.40 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 StarDance 16.35 Łopatologicznie 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Farmerska wyprawa 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 Tajemnica Johanki (bajka) 21.30 13. komnata Filipa Tomsy 22.00 Wszystko-party 22.50 Koło pełne gwiazd 23.45 Sprawy detektywa Murdochoch (s.) 0.30 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Pan Selfridge (s.) 9.45 Etiopia, kraj kontrastów 10.40 Jiří z Poděbrad 11.25 Podróżomania 12.00 Z kucharką dookoła świata 12.55 Dzika Francja 13.45 Chcesz mnie? 14.15 Szpieg (s.) 14.40 Miejsca pielgrzymek 15.00 Madagaskar pełny

życia 15.50 Słynne wojskowe akcje II wojny światowej 16.40 Fidel Castro 17.40 Dom w środku Europy 17.50 Historie przedmiotów 18.15 Habsburgowie 18.45 Wieczorynka 18.55 Kwartet 19.20 Na ratunek życiu 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Cudowna planeta 21.00 Czeski journal 22.15 Rok święty (film) 23.45 Zabójstwa.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Dwóch i pół (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.00 Mentalista (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Święteczny Suchar (film) 22.00 Zabójcza broń (film) 0.15 Mentalista (s.).

PRIMA

6.05 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.35 Ninjago (s. anim.) 7.20 M.A.S.H. (s.) 8.45 Głina (s.) 10.05 Miejsce zbrodni: Kolonia (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.10 Siska (s.) 13.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 14.35 Castle (s.) 15.30 Dom na wybrzeżu (film) 17.30 Popołudniowe wiadomości 17.45 Nakryto do stołu 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Przysań (s.) 21.40 Demon salsy (film) 23.50 Miejsce zbrodni: Kolonia (s.).

SOBOTA 3 grudnia**TVC 1**

6.00 Zielnik 6.25 Łopatologicznie 7.15 Papuga ma piątki (bajka) 8.20 Po rozwodzie (film) 9.40 Gejzer 10.10 Wszystkie-party 11.05 Nasze zoo (s.) 12.00 Tydzień w regionach 12.25 Nasze hobby 13.00 Wiadomości 13.05 Dzwon Łukasz (bajka) 14.00 Honza i trzy zaczarowane królowe (film) 14.45 Koniec semestru (film) 15.45 Ladislav Smoljak 16.40 Poirot (s.) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 StarDance 21.40 Niepoprawny (film) 23.15 Cop Land (film) 1.00 Bolkoviny.

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Atlas zwierząt 6.30 Polo 6.35 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) 7.00 Rycerz Rdzawek (s. anim.) 7.15 Show Garfielda 7.30 Studio Kolega 9.00 Nasza wieś 9.30 Wędrówki w poszukiwaniu muzyki 9.55 Folklorika 10.25 Lotnicze katastrofy 11.10 Rząd (s.) 12.10 Stalingrad 13.00 Babel 13.25 Krystyna (film) 15.05 Bedeker 15.35 Skarby naszej krainy 16.25 Ochotnicza Straż Pożarna 2016 17.20 Cudowna planeta 18.15 Filantrop 18.45 Wieczorynka 18.55 Rajskie owoce z Armenii 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Konie Valdeza (film) 21.40 Dziecko Rosemary (film).

NOVA

5.50 Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) 6.15 Potwory kontra obcy (s. anim.) 7.40 Wilk i zając (s. anim.) 7.05 Tom i Jerry (s. anim.) 7.35 Lwi patrol (s. anim.) 7.55 Śnieżka i Różyczka (bajka) 9.10 Wehikuł czasu (film) 11.00 Przyprawy 12.00 Dzwon do TV Nova 12.35 Poradnik domowy 13.55 Zamienimy się żonami 15.20 Święta Last Minute (film) 17.20 17 Again (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Harry Potter i Insygnia Śmierci: Część I (film) 23.00 Tammy (film) 1.00 Wehikuł czasu (film).

PRIMA

6.05 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.40 Ninjago (s. anim.) 7.05 Ninjago (s. anim.) 7.40 M.A.S.H. (s.) 8.10 Salon samochodowy 9.45 Pan Doskonały (s.) 10.45 Podróż do San Jose (film)

12.45 Big Ben (s.) 14.50 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.00 Kucharka Karolina 17.35 Nakryto do stołu 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Perfect Days (film) 22.30 Infiltrator (film) 0.55 Matka leż (film).

NIEDZIELA 4 grudnia**TVC 1**

6.00 Ciekawostki z regionów 6.30 Koniec semestru (film) 7.30 Drzwi (film) 8.05 Uśmiechy M. Macourka 8.50 Jaroslav Marvan 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 10.55 Było nas pięciu (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 O rusalce Arnosztce (bajka) 13.55 Czeska muzyka (bajka) 14.45 Mikołaj w mieście (film) 16.15 Przepaść (film) 17.30 Adwentowe koncerty 2016 18.25 Zielnik 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 Doktor Martin (s.) 21.00 168 godzin 21.35 Naga pasterka (film) 23.05 Komisarz Moulin (s.) 0.35 Bolkoviny.

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Atlas zwierząt 6.30 Polo 6.35 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) 7.00 Rycerz Rdzawek (s. anim.) 7.15 Show Garfielda 7.30 Studio Kolega 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.15 Poszukiwania utraconego czasu 9.35 Heydrich - ostateczne rozwiązanie 10.00 Słynne wojskowe akcje II wojny światowej 10.50 10 wieków architektury 11.05 Nie poddawaj się 12.00 Chcesz mnie? 12.25 Nieznana Ziemia 12.45 Słowo na niedzielę 12.50 Magazyn chrześcijański 13.20 Przez ucho igielne 13.45 Magazyn religijny 14.10 Historia przedmiotów 14.40 Na pływalni z zespołem Lucie 15.15 Podróż po Dalmacji 15.40 Kto zamordował królewiczów w Tower? 16.30 Habsburgowie 16.55 Koło Porto 17.25 Dzika Francja 18.15 Filantrop 18.45 Wieczorynka 18.55 Zapomniane wyprawy 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Raptus (film) 21.45 Nieśmiertelny (film) 23.40 Wiedeński szpital 0.55 Bates Motel (s.).

NOVA

5.45 Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) 6.15 Potwory kontra obcy (s. anim.) 6.40 Stuart Malutki (s. anim.) 7.10 Tom i Jerry (s. anim.) 7.35 Lwi patrol (s. anim.) 7.55 Titelitury (bajka) 9.10 Weekend 10.15 Pierwszy krok (s.) 11.40 Milion na gwiazdkę (film) 13.45 Piękna i Teczka (film) 15.30 Babcio, czaruj! (bajka) 16.50 Sněženyky a machři po 25 letech (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Armageddon (film) 23.20 Odlamki 23.50 17 Again (film).

PRIMA

6.20 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.5 Ninjago (s. anim.) 7.55 M.A.S.H. (s.) 9.15 Prima Zoom Świat 9.45 Największe bitwy czolgowo 10.45 Jak zbudować marzenie 11.50 Poradnik domowy 12.45 Poradnik Ládi Hruški 13.45 Big Ben (s.) 15.50 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Pohreich gotuje 18.55 Wiadomości 19.25 Wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Głina (s.) 21.30 Tak jest, szefie! 22.50 Osaczony (film).

PONIEDZIAŁEK 5 grudnia**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Nasze zoo (s.) 9.55 Śladami gwiazd 10.25 168 godzin 10.55 Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Potyczki Amy (s.) 14.45 Opowiadanie filmowe 15.05 Napisła: Morderstwo (s.) 15.50 Hubert i Staller (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 Za-

giniona brama (s.) 21.20 Reporterzy TVC 22.00 Kryminolog (s.) 23.00 Na tropie 23.25 Motyw (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Pan Selfridge (s.) 9.45 Kamera w podróży 10.40 Dzika Francja 11.25 Duże budowle świata 12.15 Jiří z Poděbrad 13.00 Babel 13.30 Magazyn religijny 13.55 Telewizyjny klub niesłyszących 14.25 Czechosłowacki tygodnik filmowy 14.40 Zapomniane wyprawy 15.05 Przygody nauki i techniki 15.30 Lotnicze katastrofy 16.20 Jukatán 17.15 W niebie, pod ziemią 18.15 Nasze tradycje: Mikołaj 18.45 Wieczorynka 18.55 Filantrop 19.25 Miejsca pielgrzymek 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Stalingrad 21.00 Żołnierze spod Sokolova 22.00 1408 (film) 23.40 Sprawozdanie o Europie.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.50 Comeback (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi? 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Dwóch i pół (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.00 Mentalista (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.35 Agenci NCIS (s.) 22.30 Stalker (s.) 23.30 Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) 0.20 Mentalista (s.).

PRIMA

6.20 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.50 Ninjago (s. anim.) 7.35 M.A.S.H. (s.) 8.30 Przysań (s.) 9.55 Miejsce zbrodni: Kolonia (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.10 Siska (s.) 13.35 Powrót komisarza Rexa (s.) 14.35 Castle (s.) 15.35 Chmury na horyzoncie (film) 17.30 Popołudniowe wiadomości 17.45 Nakryto do stołu 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Tata na pełen etat 22.55 Jesteś tym, co jesz.

WTOREK 6 grudnia**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Napisła: Morderstwo (s.) 9.50 Hubert i Staller (s.) 10.45 Doktor Martin (s.) 11.40 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Potyczki Amy (s.) 14.45 Opowiadanie filmowe 15.00 Napisła: Morderstwo (s.) 15.50 Hubert i Staller (s.) 16.40 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) 21.35 Poirot (s.) 23.25 Naga pasterka (film) 0.55 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Pan Selfridge (s.) 9.45 Taniec błękitnych aniołów 10.10 Cudowna planeta 11.05 Nie poddawaj się 11.55 Chcesz je? 12.05 W niebie, pod ziemią 13.05 Kto zamordował królewiczów w Tower? 13.50 Fighting Lady 14.55 Heydrich - ostateczne rozwiązanie 15.20 Indyjski szpital dla dzikich zwierząt 16.15 Czeski journal 17.25 Podróż po Dalmacji 18.15 Filantrop 18.45 The Tap Tap w Forum Karlín 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Słynne samoloty na wschodnim froncie 21.00 Pavel Wonka zobowiązuje się 22.15 Nieznani bohaterowie 22.45 Rząd (s.) 23.45 Miasto kobiet (s.) 0.05 Wiedeński szpital.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.25

Dwóch i pół (s.) 12.55 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.05 Mentalista (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.40 Weekend 22.40 Stalker (s.) 23.35 Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.).

PRIMA

6.20 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.50 Ninjago (s. anim.) 7.35 M.A.S.H. (s.) 8.30 Ostry kurczak (s.) 9.55 Miejsce zbrodni: Kolonia (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.10 Siska (s.) 13.35 Powrót komisarza Rexa (s.) 14.35 Castle (s.) 15.35 Dwie siostry (film) 17.30 Popołudniowe wiadomości 17.45 Nakryto do stołu 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Sprawy podporucznika Haniki (s.) 21.30 Pohreich gotuje 22.15 Oczyma Josefa Klimy 23.05 Poradnik domowy.

ŚRODA 7 grudnia**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Napisła: Morderstwo (s.) 9.50 Hubert i Staller (s.) 10.55 Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) 11.40 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Potyczki Amy (s.) 14.45 Opowiadanie filmowe 15.05 Napisła: Morderstwo (s.) 15.50 Hubert i Staller (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 Zaginiona brama (s.) 21.20 Spoktanie z gwiazd: Jana Hlaváčová 22.40 Na tropie 23.05 Motyw (s.) 23.45 Detektyw King (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Pan Selfridge (s.) 9.45 Indyjski szpital dla dzikich zwierząt 10.45 Stalingrad 11.35 Mongolski dzień konia 12.15 Nasza wieś 12.40 Wędrówki w poszukiwaniu muzyki 13.10 Folklorika 13.35 Miejsca pielgrzymek 13.55 Jukatán 14.50 Kwartet 15.20 Varga 16.30 Klucz 16.55 Z kucharką dookoła świata 17.55 Taniec błękitnych aniołów 18.15 Bedeker 18.45 Wieczorynka 18.55 Przygody nauki i techniki 19.25 Nieznana Ziemia 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Podróż po Alzacji 21.30 Skarby naszej krainy 22.00 Półmrok 22.25 Powiązania Jana Pokornego 23.25 Bizancjum.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Dwóch i pół (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.00 Mentalista (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Zamienimy się żonami 21.35 Agenci NCIS (s.) 22.35 Śmiertelna głębia (film) 0.50 Mentalista (s.).

PRIMA

6.15 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.45 Ninjago (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 9.05 Sprawy podporucznika Haniki (s.) 9.55 Miejsce zbrodni: Kolonia (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.10 Siska (s.) 13.35 Powrót komisarza Rexa (s.) 14.35 Castle (s.) 15.35 Niezwykła miłość (film) 17.30 Popołudniowe wiadomości 17.45 Nakryto do stołu 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.45 Telebazar 23.50 Kucharka Karolina.

WSPOMNIENIA



W grudniu minie 7. rocznica, kiedy odeszła od nas na zawsze Kochana

śp. HELENA SZCZERBOWSKA
z Trzyńca

Z miłością i szacunkiem wspominamy Jej dobroć. Najbliższa rodzina.

GL-787

NEKROLOGI

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 27. 11. 2016 zmarła w wieku niespełna 85 lat nasza Kochana Siostra, Ciocia i Szwagierka

śp. MARIA KLIMOSZKOWA
z Hawierzowa

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 2. 12. 2016 o godz. 12.00 w kościele ewangelickim w Hawierzowie-Błędowicach. Zasmucona rodzina.

GL-812

*Kto w sercach żyje tych,
których opuścił, ten nie odszedł.*



W głębokim smutku pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 30. 11. 2016 zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie w wieku 51 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Syn, Zięć, Brat, Szwagier i Wujek

śp. CZESŁAW CZUPEK
zamieszkały w Czeskim Cieszynie

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 3 grudnia 2016 o godz. 13.00 z kościoła ewangelickiego Na Niwach w Czeskim Cieszynie do krematorium. Zasmucona rodzina.

GL-813

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA” – LUTYNIA DOLNA: Mały Książę (1, godz. 10.00);

▲ **GRÓDEK:** Mały Książę (2, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Anděl Páně 2 (1, 2, godz. 16.00); Czerwony żółw (1, 2, godz. 17.30); Zły Mikołaj 2 (1, 2, godz. 19.00); Z innego świata (1, 2, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Anděl Páně 2 (1, 2, godz. 17.30); Zły mikołaj 2 (1, 2, godz. 19.30); **KARWINA – Ex:** Egon Schiele (2, godz. 19.00); **TRZY-NIEC – Kosmos:** Anděl Páně 2 (1, 2, godz. 17.30); Zły Mikołaj 2 (1, 2,

godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Anděl Páně 2 (1, 2, godz. 17.30); Zły Mikołaj 2 (1, 2, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć (1, 2, godz. 15.00, 17.30); Pitbull. Niebezpieczne kobiety (1, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńca 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – MK PZKO zaprasza na Spotkanie przy opłatku, które

odbędzie się w niedzielę 4. 12. o godz. 17.00 w Domu PZKO. W programie wręczenie odznaczeń zasłużonych dla PZKO i koncert świąteczny w wykonaniu jazzowego Tamara Tomoszek Trio.

LESZNA DOLNA – MK PZKO zaprasza na Spotkanie Adwentowe połączone z wystawą szopek bożonarodzeniowych 3. 12. od godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie teatrzyk „Gapcio” z MK PZKO w Nieborach wystawi sztukę dla dzieci pt. „Kot w butach”, następnie wsłuchamy się w kolędy i pieśni świąteczne. Po kolędach oczekujemy przyścia Mikołaja. Zgłoszenia dzieci na Mikołaja przyjmujemy do 27. 11. pod nr. kom. 774 378 588. Bufet z przysmakami i napojami świątecznymi zapewniony. Dla tych, którzy będą chcieli zrobić zdjęcia sobie albo swoim dzieciom przy dużej malowanej szopce (2,5 x 4,5 m) na scenie plenerowej w ogrodzie, proponujemy możliwość w dniu Spotkania Adwentowego, następnie w kolejnej niedzielę 4. 12. i 11. 12. w godz. 13.30-16.30.

NYDEK – Klub Teatralny przy MK PZKO zaprasza na przedstawienie pt. „Morderca namiętność” na podstawie sztuki Joan Shirley 3. 12. i 4. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

OLDRZYCHOWICE – MK PZKO zaprasza na Spotkanie z Mikołajem w niedzielę 4. 12. o godz. 16.00 do restauracji „Sojka” w Nieborach. W programie przedstawienie pt. „Arka Noego” Teatru Lalek „Bajka”.

PTM – Zapraszamy na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM 2. 12. o godz. 17.00 do Szpitala Śląskiego w Cieszynie przy ul. Bielskiej 4. Sala konferencyjna w głównym budynku (A – ten od ulicy Chrobrego) wejście przez izbę przyjęć. W programie: historia Szpitala Śląskiego i nie tylko. Prosimy nie zapomnieć

o zlotówkach na opłatę parkingową. **PTTS „BS” – Zaprasza** na zimową wycieczkę W30 na Kozubową w sobotę 3. 12. Odjazd pociągu z Karwiny o godz. 7.00, z Cz. Cieszyna o godz. 7.20 do Boconowic. Droga powrotna wg indywidualnej decyzji. Informacje 603 201 340.

WĘDRYŃIA – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie członkowskie w niedzielę 4. 12. o godz. 15.00 do Czytelni. W programie wystąpią dzieci przedszkola i szkoły oraz Mikołaj.

OFERTY

PRODÁM MULTIFUNKČNÍ OBJEKT v Trinci. Vhodné pro ordinace + byt. Pro více informací volejte: 603 589 378. GL-796

PRODÁM BYT 3+1 V OSOBNÍM vlastnictví v Bystřici. Pro více informací volejte: 603 589 378. GL-796

KONCERTY

CZESKI CIESZYN – Dyrekcja, grono pedagogiczne oraz młodzież Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie zapraszają na tradycyjny Koncert Świąteczny w piątek 9 grudnia o godz. 11.00 i 17.00 do kościoła ewangelickiego Na Niwach w Czeskim Cieszynie.

CZ. CIESZYN – Zapraszamy na Koncert Adwentowy do Centrum Chrześcijańskiego w Sibicy przy ul. Słowackiej 3, który odbędzie się 4. 12. o godz. 18.00. Wystąpi kwartet instrumentów dętych z Oldrzychowic, bracia Molinowie oraz Ariel Zmuda.

ORŁOWA – Kościół ŚKEAW oraz Fundacja Przyjaciół Zabytku Kultury zapraszają na Koncert Adwentowy w sobotę 3. 12. o godz. 16.00 do kościoła ewangelickiego. Wystąpi Kameralny zespół śpiewaczy „TA Grupa”, Klemens Słowiczek – baryton, Romuald Gąsior piano. Datki dobrowolne.

Wydawca „Głosu Ludu” poszukuje kandydata na stanowisko:

DZIENNIKARZ – REDAKTOR

Oferujemy interesującą i ambitną pracę oraz możliwość rozwoju zawodowego w zespole gazety Polaków w Republice Czeskiej

Najważniejsze obowiązki:

- przygotowywanie artykułów i materiałów prasowych
- redakcja tekstów

Wymagania:

- dobra znajomość tematyki zaolziańskiej
- udokumentowana umiejętność opracowywania i redagowania tekstów
- wysoka kultura osobista, odpowiedzialność i umiejętność organizowania czasu pracy
- znajomość języka polskiego i czeskiego
- mile widziane doświadczenie zawodowe
- posiadanie prawa jazdy kat. B

Zainteresowanych prosimy o przysłanie do redakcji „Głosu Ludu” listu motywacyjnego wraz z CV do 6. 12. 2016 na e-mail: wolff@glosludu.cz

Poszukujemy

NAUCZYCIELA JĘZYKA ANGIELSKIEGO

do pracy z dziećmi i młodzieżą

Proponujemy stałą pracę i stabilność finansową.

Wymagamy poziom A2-B2 /C1 i płynną konwersację.

Praca w godzinach 13-18 (PO-PI) od zaraz!

Prosimy o szybki kontakt i przesłanie CV pod adres:

abc.english@seznam.cz

Firma z Trince nabízí volné pracovní místo :
VEDOUČÍ EKONOMICKÉHO A PERSONÁLNÍHO ÚSEKU

Popis pracovní pozice:

- Nábor zaměstnanců, jejich rozvoj, školení a training
- Systém řízení a vedení lidí (leadership)
- Personální plánování
- Systém odměňování a mezd
- Orientace v podnikové ekonomice
- Řízení mzdové a hlavní účetní

Požadavky na uchazeče:

- VŠ ekonomického zaměření
- Polský jazyk - výhodou
- Organizační a řídicí schopnosti
- Komunikativní
- Chuť se učit novým věcem

Nabízíme:

- Nástupní plat 30.000 Kč po skončení 6-ti měsíční zkušební doby 35.000 Kč
- 20 dní dovolené
- Věrnostní odměny
- Prémie dle hospodaření firmy
- Pracovní doba: 7 - 15 hod

Nástup možný ihned.

Životopisy zasílejte na e-mail: **personalni@milkeffekt.cz**

GL-810

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, Komeńskiego 4: do 7. 12. wystawa pt. „Jan Milikowski (1782-1866), księgarz lwowski z Oldrzychowic”. Czynna: w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA KARWINA, Rynek Uniwersytecki 1934/3, Karwina: do 22. 12. wystawy Dity Maruscakovej pt. „Ceramika” i Radima Gabrysa pt. „Fotografie”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-17.00.

MIEJSKI DOM KULTURY, SALA MÁNESA, Karwina: do 28. 12. wystawa Patrycji i Marcina Wieczorek pt. „Rękodzieło artystyczne i fotografie”. Czynna: po, śr, pt: godz. 9.00-15.00, czw: godz. 9.00-19.00.

KALKULATOR PALIWOWY

Ceny paliw na stacjach z dnia 30. 11. 2016

Bielsko-Biala, CH Auchan

E95	4,37 zł
ON	4,17 zł
LPG	2,12

Cieszyn, Statoil

E95	4,43 zł
ON	4,33 zł
LPG	2,24 zł

Cieszyn, Shell

E95	4,42 zł
ON	4,32 zł

Zebrzydowice, Orlen

E95	4,35 zł
ON	4,29 zł

Czeski Cieszyn, Shell

E95	29,70 kc
ON	28,20 kc (wik)

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 30. 11. 2016

Cieszyn, ul. Zamkowa

	kupno	sprzedaż
CZK	0,160	0,165
EUR	4,400	4,450
USD	4,140	4,190

Bielsko-Biala, CH Auchan

	kupno	sprzedaż
CZK	0,161	0,166
EUR	4,380	4,480
USD	4,120	4,220

Czeski Cieszyn, dworzec

	kupno	sprzedaż
PLN	6,050	6,200
EUR	26,700	27,300
USD	25,200	25,800

Trzyńca Albert

	kupno	sprzedaż
PLN	6,100	6,250
EUR	26,720	27,270
USD	25,200	25,720

(wik)

GL-794

„Głos Ludu” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz • Witold Koźdoń, kozdon@glosludu.cz • Magdalena Cmiel, magdalena.cmiel@glosludu.cz • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glosludu.cz • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz • www.glosludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Dostawę prenumeratomom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: SAMAB PRESS GROUP, a.s., Cyrilská 357/14, 602 00 Brno • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

HENRYK CIEŚLAR, CZŁONEK RADY KONSULTACYJNEJ IGRZYSK POLONIJNYCH TORUŃ 2017, DLA »GL«:

Idą zmiany na lepsze

Odliczamy miesiące do 17. Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych, które w terminie od 29 lipca do 6 sierpnia zagospodarzą na obiektach sportowych Torunia. Nobilitacją dla Polaków z Republiki Czeskiej jest fakt, że w nowopowstałej Stałej Radzie Konsultacyjnej utworzonej przez organy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zasiada Henryk Cieślar, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”.

Henryk Cieślar jako długoletni kierownik naszej zaolziańskiej reprezentacji uczestniczącej tak w zimowej, jak też letniej odsłonie olimpijskich zmagani, z dużą przyjemnością skorzystał z zaproszenia działaczy „Wspólnoty Polskiej”. Z Warszawy Cieślar wrócił w zeszłym tygodniu z plecakiem nowych wiadomości dotyczących przyszłorocznych igrzysk. Skorzystaliśmy z okazji, że gościł w naszej redakcji, prosząc go o podzielenie się informacjami z naszymi czytelnikami.

O czym rozmawialiście na pierwszym posiedzeniu nowej Rady?

W Pałacu „Wspólnoty Polskiej” przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie spotkałem się z kolegami z Hiszpanii, Austrii, Litwy. Zabrakło niestety delegata z Białorusi, którego zatrzymano na granicy. Rozmowy dotyczyły planów związanych z organizacją przyszłorocznych Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych, które odbędą się w Toruniu. Nowa, sześciuosobowa Rada, będzie czuwała nad logistyką przygotowań, a także wysuwała pomysły, które mają usprawnić przebieg polonijnej olimpiady. Chcemy wyciągnąć wnioski z usterek, które pojawiły się w poprzednich igrzyskach. Były to może drobnostki, ale zawsze można wszystko zorganizować jeszcze lepiej. Cieszę się, że znalazłem się w tym zacnym gronie, bo faktycznie mogą służyć długoletnim doświadczeniem menedżerskim w organizowaniu imprez sportowych.

Jakie usterki organizacyjne miałeś zatem na myśli, wspominając o poprzednich igrzyskach?

Wiele osób skarżyło się, że rozległa Aglomeracja Katowicka nie służyła pierwotnej idei igrzysk, czyli integracji Polaków z całego świata. I rzeczywiście, były to słuszne uwagi, bo również nasza, zaolziańska ekipa była rozszarpana w wielu miejscach i zabrakło mi, jak to się mówi, wspólnych spotkań przy kominku. Toruń, który będzie przyszłoroczną bazą dla sportowców, stwarza w tej materii znacznie lepsze warunki. Już dziś wiadomo, że znów zostanie zakwaterowani w luksusowych warunkach, ale co ważne, wszyscy wspólnie. Dodatkowo znikną długie dojazdy na teren aren sporto-

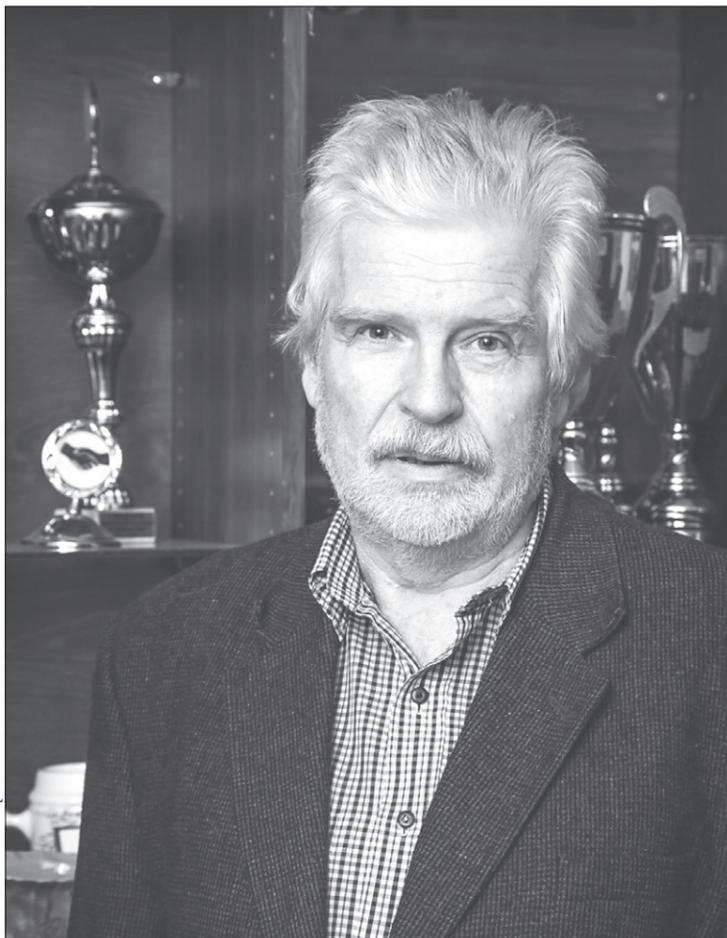
wych. Orientowałem się już i wszędzie w Toruniu jest blisko. Może z wyjątkiem akwenu, na którym zostaną rozegrane konkurencje żeglarskie. Toruń już był organizatorem igrzysk letnich i zdał egzamin.

A jakie nowości udało wam się przefforsować?

Ponad dwugodzinna debata była bardzo konkretna. Nie lubię owijania w bawełnę, ale do tego spotkania na szczęście wszyscy uczestnicy byli świetnie przygotowani. Nowości jest kilka, a jedna z najważniejszych dotyczy wprowadzenia nowych kategorii wiekowych w rywalizacji sportowej. A więc dodaliśmy kategorię ponad 70 lat, bo uważamy, że również w tym wieku można z powodzeniem i na dobrym poziomie uprawiać sport. Kategorię dziecięcą uzupełniliśmy zaś o stopień do lat 12 i od 13 do 16 lat. Te zmiany mają się przełożyć na lepszą i bardziej sprawiedliwą rywalizację. I jeszcze jedna fajna rzecz, o której nie pomyślano wcześniej. W przyszłorocznych igrzyskach każdy z uczestników otrzyma pamiątkowy medal, bez względu na wynik osiągnięty w swojej konkurencji sportowej.

Wspominałeś o nowościach w kategoriach dziecięcych. Czy to znak, że nadal młodzież jest dla was najważniejsza?

Wszyscy są ważni, ale oczywiście młodzi Polacy z całego świata to nasza przyszłość. Chcemy zachęcić ich do przyjazdu, pokazać im Polskę, jakiej nie zobaczą w komputerze czy telewizorze. Od kilku lat ta kampania trwa również na Zaolziu i liczę, że w przyszłym roku w igrzyskach pojawi się spora grupa młodych zawodników z naszego regionu. Zauważyliśmy też, że igrzyska cieszą się coraz większą popularnością wśród Polaków ze wschodu, a coraz mniejszą ze strony zachodniej Polonii, a zwłaszcza młodych sportowców z tych stron. To oczywiste, bo dla Polaków z Zachodu przyjazd do Polski jest kosztowniejszy, tym bardziej jeśli dotyczy Polaków przyjeżdżających na igrzyska aż ze Stanów Zjednoczonych czy Kanady. Chcemy to zmienić. Jeden z pomysłów sugeruje, żeby zająć się organizacją w Polsce regularnych pikników sportowych, zgrupowań sportowych



Henryk Cieślar

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

skierowanych właśnie do zachodniej Polonii. Niewykluczone, że takie zgrupowania zagospodarzą w przyszłości również na Zaolziu.

Inne konkretne wyniki obrad Stałej Rady Konsultacyjnej?

Po raz pierwszy w ramach igrzysk zostanie zorganizowany jeden wspólny Dzień Polonii. Będzie dotyczył wszystkich państw biorących udział w igrzyskach, nie będzie więc podziału na Dzień Zaolzia, Dzień Litwy itp. Już wiadomo, że impreza integracyjna odbędzie się w piątek, na dwa dni przed zakończeniem olimpiady. Będzie nastawiona na akcenty kulturalne, ale również gastronomiczne. To świetna okazja dla zaolziańskich uczestników igrzysk, żeby wypromować nasz piękny skrawek planety. Mam też dobrą wiadomość dla piłkarzy. Po raz pierwszy finał turnieju piłkarskiego odbędzie się w godzinach wieczornych, w związku z czym liczymy na liczny udział widzów

i znacznie lepszy doping, niż w poprzednich odsłonach igrzysk. Wówczas w zasadzie piłkarze zagrali dla siebie, dziennikarzy i kilku zaproszonych gości z ratusza miasta, w którym gościła akurat rywalizacja sportowa. Ustalono też wysokość opłat startowych w przyszłorocznych igrzyskach. Wpisowe dotyczy każdego uczestnika igrzysk i wynosi 110 złotych.

Do redakcji napłynęły listy czytelników, którzy skarżą się, że oficjalna strona igrzysk wciąż nie działa sprawnie. Kiedy dojdzie do poprawy i znajdziemy na niej wreszcie konkretne, aktualne informacje?

Strona internetowa igrzyskaletnie.wspolnotapolska.org.pl powinna ruszyć bez usterek przed świętami. I trzeba wówczas szybko reagować, bo termin zgłoszeń mija już 30 marca 2017 roku.

Rozmawiał:
JANUSZ BITTMAR

OLZA TRZYNIEC CELUJE W MŁODYCH

Klub strzelecki Olza Trzyniec nawiązał ostatnio ścisłą współpracę z drużynami z Polski, co procentuje wspólnymi wyjazdami na zawody. – Dzielimy się doświadczeniem z przyjaciółmi z klubów strzeleckich w Pszczynie i Tychach – zdradził nam szef Olzy Trzyniec, Jan Walica. To jednak nie jedyny zakres działalności trzynieckiego klubu.

Trenerzy Olzy Trzyniec w dużym stopniu kładą nacisk na pozyskiwanie młodych zawodników z naszych, polskojęzycznych szkół. Każdy, kto chce zakosztować tego sportu, może wpaść na trening do Polskiej Szkoły Podstawowej w Trzyńcu na ulicy Dworcowej, gdzie regularnie we wtorki o godz. 15.30 młodym strzelcom poświęca się trener Jan Walica.

– Młodych trzeba zachęcić do sportu, pokazać im, że świat nie kończy się na ekranie laptopa – powiedział nam Walica. Do wyróżniających się zawodników w zespole Olza Trzyniec należy m.in. 17-letni Mirosław Zawada, który błyszczy ostatnio w regionalnej lidze strzeleckiej. Dużym wyzwaniem dla strzelców trzynieckiego klubu są przyszłoroczne Światowe Letnie Igrzyska Polonijne w Toruniu. A wcześniej – tradycyjne mistrzostwa RC w Pilźnie. (jb)

RADČENKO: Zespół pokazał klasę

Polski bramkarz Przemysław Witkowski był jedną z pierwszoplanowych postaci zwycięskiego meczu Karwiny z Lowosicami w szlaggerze ekstraklasy piłki ręcznej. Szczyptorniści Banika jego zasługą przyhamowali w pierwszej połowie lidera tabeli, a w drugiej dokonali sensacji, wygrywając 30:29.

Grający trener Banika Karwina, Aleksander Radčenko, wysoko ocenił zaangażowanie całego zespołu, który w końcówce meczu nie wpadł w panikę, ale konsekwentnie grał swoje. – Zespół pokazał klasę – ocenił doświadczony szczyptornista. W ofensywie do zwycięstwa poprowadzili gospodarzy Libor Hanisch i Marek Monczka. (jb)

W SKRÓCIE

CHCE ŚCIGAĆ SIĘ Z NAJLEPSZYMI. 16-letni Polak Alex Karkosik niedawno wygrał dwa wyścigi bliskowschodniej serii – Formuły Gulf. Z powodzeniem rywalizował też w Formule 4, a na testy w swoim zespole zaprosił go były kierowca Formuły 1 Pedro de la Rosa. – Za trzy lata chciałbym się ścigać w F1 – przyznał dla Polskiej Agencji Prasowej młody kierowca. Na razie w kolejnych miesiącach będzie startował w Formule Gulf, której jest liderem po dwóch wyścigach. Opr. (jb)

Jutro jubileuszowe 100. hutnicze derby

Te derby od 1995 roku zawsze generują dużo emocji. Jutro o godz. 17.00 hokeiści Trzyńca i Witkowic zmierzą się ze sobą po raz drugi w tym sezonie. W pierwszej wzajemnej konfrontacji, 16 października, ze zwycięstwa radowali się Stalownicy Trzyniec, którzy w witkowskiej Ostrawar Arenie pokonali gospodarzy wysoko i gładko 5:0. Spora w tym zasługa hat tricka Martina Růžički i świetnej dyspozycji bramkarza Šimona Hrubca. Jak będzie tym razem, w Werk Arenie?

MIĘDZY NAMI, KAPITANAMI

Hokeiści wprawdzie nie lubią prognozować, ale na specjalnej konferencji prasowej przed hutniczymi derbami w prognostyków zamie-

nili się kapitanowie obu drużyn, Zbyněk Irgl (Trzyniec) i Jan Výtisk (Witkowice). – Wierzę, że derby zwiążą do Werk Areny komplet publiczności, a my pokażemy pełnię swoich możliwości – zadeklarował kapitan Trzyńca, Zbyněk Irgl, który nieśmiało liczy, że kibice ostrawskiej drużyny wreszcie przełkną jego przenosiny do Trzyńca i nie będą gwizdali pod jego adresem. W Witkowicach i Trzyńcu do derbów przygotowują się rzetelnie od wtorku. – Zagramy z liderem tabeli, ale ten fakt ma znaczenie tylko psychologiczne. Derby są zawsze specyficzne, a my chcemy zaskoczyć faworyta – zadeklarował kapitan Witkowic, Jan Výtisk. W Ostrawie panuje po weekendzie świetna atmosfera, podopieczni Jakuba Petra wygrali bowiem w niedzielę

z Ołomuńcem 3:1 i w tabeli awansowali na ósmą pozycję zapewniającą na dziś udział w fazie wstępnej play off. – Potrafimy grać jednak jeszcze lepiej. W Trzyńcu zamierzamy o tym przekonać kibiców – zaznaczył napastnik Roman Szturc.

KRAJÍČEK CHCE ZAGRAĆ

Do piątkowych derbów szykuje się również nowa, gwiazdna akwizycja Trzyńca – obrońca Lukáš Krajíček, który w poniedziałek podpisał z podbeskidzkim klubem długoletni kontrakt. Jak już pisaliśmy, 33-letni hokeista wrócił do Trzyńca po pięciu latach spędzonych na Białorusi w słynnym klubie Dynamo Mińsk. W lidze KHL Lukáš Krajíček należał do czołowych obrońców, w czeskiej Tipsport

Ekstralidze chciałby zaś nawiązać do swoich świetnych występów w sezonie 2010/2011, kiedy to w barwach Trzyńca sięgnął po złoty medal rozgrywek. – Ostatnie dwa tygodnie spędziłem na walizkach. Musiałem przeprowadzić całą moją rodzinę z Mińska do Republiki Czeskiej, a to nie było łatwe – zdradził „Głowski Ludu” Krajíček. – Od poniedziałku wróciłem do ostrych treningów, ale o tym, czy zagram w piątkowych derbach, zadecydują trenerzy – dodał hokeista, którego zwabił do Trzyńca dyrektor sportowy klubu, Pavel Marek. Stalownicy pragną w piątek zrehabilitować się za ostatnie trzy porażki w ekstralidze, które zniwelowały przewagę trzynieckiego zespołu nad nowym wiceliderem tabeli, Libercem. (jb)